

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 26 LISTOP. 1934 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 326

Niemcy przygotowują zamach przeciw Austrii Koncentracja wojska niemieckiego na granicy austro-bawarskiej. — Sensacyjne doniesienia prasy francuskiej

Paryż, 25 listopada.

Londyński korespondent „Echo de Paris” zwraca uwagę na zaniepokojenie, jakie przejawiają pewne koła angielskie w związku z obecną sytuacją polityczną w Europie. Dziennik podkreśla, że przyjazd ks. Pawła jugosłowiańskiego do Londynu na ślub ks. Mariny został zadecydowany w ciągu ostatnich dni i ma niewątpliwie na celu wyłączenie cele polityczne. Ks. Paweł odbędzie ważne konferencje z królem Jerzym i Sir Simonem. Nie ulega wątpliwości, że dwór angielski, który wywiera obecnie duży wpływ na Białogrod,

zalecać będzie ostrożność Foreign Office obawia się bowiem, aby przyjęta przez Ligę Narodów procedura nie spowodowała komplikacji.

Koła polityczne Londynu — pisze dalej dziennik — są zaniepokojone również informacjami, według których rząd niemiecki ma zamiar wyzyskać trudności istniejące między Białogrodem a Budapesztem, by dokonać próby

ZAMACHU STANU PRZECIW AUSTRII,

czemu sprzyja również to, że stosunki włosko - francuskie nie weszły jeszcze

w stadium ostatecznego polepszenia. Jak twierdzi korespondent „Echo de Paris” na podstawie informacji nadesłanych do Londynu, gen. Goering rozwija obecnie gorączkową działalność w Bawarii i w południowych Niemczech, gdzie znacznie wzrosła jego popularność. Równocześnie zostały skonsygnowane na granicy austriacko - bawarskiej trzy korpusy niemieckie. Dziennik podkreśla, że Niemcy spodziewają się może, iż Jugosławia zmuszona będzie wystąpić z Ligi Narodów i liczą na to, że w razie konfliktu z Austrią sprze-

czne interesy Francji, Włoch oraz Małej Ententy nie pozwolą na wspólną interwencję. Tego rodzaju rachuby — oświadcza dziennik — mogą się jednak okazać błędne.

„Le Jour” twierdzi, że rozmowa dep. Goy z kanclerzem Hitlerem miała pozostać w tajemnicy a francuscy interlokurzy mieli o niej, w myśl pierwotnego planu, poinformować członków izby deputowanych i rząd. Tem się tłumaczy, że Berlin licząc, iż dep. Goy zachowa milczenie, nie poinformował o tem prasy niemieckiej.

Demonstracje studentów w Pradze trwają

Wczoraj przybrały one charakter antysemicki. — Studenci czescy wybijali szyby w sklepach żydowskich. — Policja aresztowała 22 demonstrantów

Praga, 25 listopada.

Dzień dzisiejszy minął ponownie pod znakiem demonstracji studenckich, które poza charakterem antyniemieckim ku wieczorowi przybrały także charakter antysemicki.

Mimo akcji policji, która ROZPĘDZAŁA DEMONSTRANTÓW, W CIĄGU CAŁEGO DNIA

aż do godzin wieczorowych w poszczególnych punktach śródmieścia gromadził się studenci czescy, do których pod wieczór dołączyły się żywioły, z uniwersyteciem nie mające nic wspólnego.

Dotychczasowy bilans demonstracji przedstawia się w ten sposób, że wybito szyby w kinie niemieckim w redakcji socjal - demokratycznego dziennika „Prawo Lidu”, w teatrze wyzwolonym, oraz w kilku sklepach żydowskich.

Studenci niemieccy, którzy wczoraj okupowali gmach uniwersytecki Carolinum, w ciągu nocy gmach ten pod osłoną policji opuścili, przyczem policja puściła ich zupełnie wolno.

Na jutro zapowiedziane zostało zebranie demonstracyjne studentów czeskich w uniwersytecie. W czasie demonstracji

ARESztOWANO 22 OSOBY, które po ustaleniu tożsamości wypuszczono na wolność. 12 pism skonfiskowano za zamieszczenie informacji o demonstracjach.

Jak donoszą niektóre pisma, wydarzenia ostatnich 2 dni mogą mieć releksy wewnętrzno - polityczne ze względu na to, że dwaj ministrowie niemieccy w rządzie stanęli w obronie studentów niemieckich. Może to ewentualnie spowodować ich dymisję.

Berlin, 25 listopada

Sobotnie zajęcia w uniwersytecie praskim odbiły się głośnym echem w prasie niemieckiej. Dzienniki obszernie opisują przebieg

Czechosłowacji niski poziom cywilizacji a „Berliner Boersen Ztg.” pisze, że zajęcia te są charakterystyczne dla chów, którzy naruszając układy mniejszościowe wyróżniali się zawsze w nadużyciu przemocy dla gnębienia ludności niemieckiej.

Wiedeń, 25 listopada.

Zajęcia na uniwersytecie niemieckim wypadków, nie przebiegając w słowach dla ich napiętnowania.

„Voelkischer Beobachter” zarzuca kim w Pradze i demonstracje antyniemieckie w Czechosłowacji odbyły się w

Wiedniu głośnym echem.

„Reichspost” wyraża zdziwienie, że rząd czechosłowacki postanowił upokorzyć uniwersytet niemiecki, kiedy Niemcy od szeregu miesięcy dają dowody najwyższej lojalności wobec państwa czechosłowackiego.

SAMUEL INSULL — UNIEWINNIONY.

Sensacyjny wyrok w procesie zbankrutowanego magnata amerykańskiego

Londyn, 25 listopada.

(PAT) Trwający od 1 października proces przeciwko Samuelowi Insullowi, który poprzedziła dramatyczna ucieczka zbankrutowanego magnata na morze Śródziemne i wydanie go władzom

amerykańskim, niespodziewanie zakończył się uniewinnieniem Insulla i jego 16 współoskarżonych towarzyszy. Wiadomość ta wywołała w Londynie olbrzymie wrażenie. Insulla oczekują co prawda jeszcze dwa inne procesy,

ale chodzi w nich już o sprawy nie tak doniosłe, jak w procesie obecnym, w którym Insull oskarżony był o sprzenie wierzenie depozytów swych akcjonariuszów na sumę 150 milionów dolarów i o narażenie akcjonariuszów na straty, sięgające jednego miljaru dolarów. Ława przysięgłych, składająca się z 12 członków, głosowała — jak do noszą — 3 razy zanim wydała jednoznaczny werdykt uniewinniający. W pierwszym głosowaniu 9 przysięgłych głosowało za uniewinnieniem a trzech przeciwko, w drugim głosowaniu 11 było za uniewinnieniem a 1 przeciw, w trzecim głosowaniu wszyscy 12 opowiedzieli się za uniewinnieniem.

Wyrok przyjęty został przez liczną zebraną publiczność entuzjastycznie i Insull jest dzisiaj przedmiotem gorących objawów życzliwości i sympatii ze strony całego Chicago, w którym cieszy się on olbrzymią popularnością.

Marsz. Piłsudski w Wilnie odwiedził swą chorą siostrę

(PAT) W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych p. Marszałek Piłsudski udał się do chorej siostry p. Zofji Kadenacowej. P. Marszałek spędził w gronie rodzinnym kilka godzin, poczem powrócił do pałacu reprezentacyjnego. P. Marszałkowi towarzyszył kpt. Lepecki.

Bernard Shaw uległ atakowi serca

Stan jego zdrowia nie jest jednak groźny

Londyn, 25 listopada.

(PAT) Bernard Shaw uległ wczoraj atakowi serca, który jednak na szczęście nie okazał się groźny. Lekarze stwierdzili, że atak spowodowany został influencją i zalecili sędziwemu pisarzowi, który liczy obecnie przeszło 78

lat, pozostanie przez kilka dni w łóżku. Bernard Shaw, mimo swego wieku, był dotychczas wyjątkowo rzeźki i nigdy nie chorował. Według jego własnych słów, ostatni raz chorował on w roku 1881 na wletrzną ospę.

Zjazd gości królewskich do Londynu

Amb. Raczyński weźmie udział w ślubie ks. Kentu

Londyn, 25 listopada.

W uroczystościach weselnych księcia Kentu z ks. Mariną wezmą liczny udział przedstawiciele rodzin królewskich. Na 70 zaproszonych gości królewskich przybyło już 40. Od czasu koronacji króla Jerzego jest to pierwszy tak liczny zjazd gości królewskich, w

Anglii. Londyn, 25 listopada. (PAT) Ambasador Raczyński przybył tu dziś wraz z małżonką z Genewy i definitywnie objął urzędowanie. Państwo Raczyńscy będą brali udział w rozpoczynających się we wtorek w Londynie uroczystościach z okazji ślubu ks. Kentu z ks. Mariną.

Otwarcie linii kolejowej Radom - Warszawa

Wielkie uroczystości w Radomiu w obecności p. prezydenta Rzeczypospolitej. — Premier Kozłowski przecina symboliczną wstęgę. — Pierwszy pociąg na nowej linii

Radom, 25 listopada. Dzień otwarcia nowej linii kolejowej był dla Radomia wielkim świętem. Zgórą 15.000 osób niezliczone poczty sztandarowe delegacje z orkiestrami zaległy okolicę dworca kolejowego w sobotę po południu w oczekiwaniu Prezydenta Rzplitej i członków rządu. Na dworcu przyjął P. Prezydent raport od dowódcy garnizonu.

Następnie P. Prezydent w otoczeniu członków rządu z premierem dr. Kozłowskim na czele i generałów Góreckiego, Konarzewskiego, Gołuchowskiego, wojewody kieleckiego dr. Dziadosza, prezesa kolei Rogińskiego i starosty Kolca przeszedł wzdłuż szpalery przez dworzec kolejowy. Włodarza Rzplitej powitał w imieniu obywateli radomskich prez. Zalewski kończąc swe przemówienie słowami:

— Składając w Twe ręce, Najdostojniejszy Prezydencie, chleb, sól i kłucie m. Radomia — wyrażamy swą wdzięczność miłości i hołd u stóp Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Kilkanaście orkiestr zagrało hymn narodowy. P. Prezydent bawił w Radomiu blisko kwadrans poczem samochodem odjechał do Spały.

Radom już od wczoraj przybrał odświętny wygląd. Gmachy publiczne i domy prywatne były udekorowane flagami. Na torze przy ul. Lubelskiej wystają ku niebu maszyny spowite zielenią. Na granicy miasta przy rampie wojskowej znajduje się brama tryumfalna sporządzona w kształcie herbu m. Radomia.

W niedzielę o godz. 9 rano ruszył z dworca długi sznur aut z premierem dr. Kozłowskim, min. Butkiewiczem, b. premierem Prystorem, pułk. Sławkiem, podsekretarzami stanu i generalicją oraz posłami i senatorami na nabożeństwo do kościoła Marjackiego.

Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. biskup Jasiński. O godz. 10 dostojni goście specjalnym pociągiem ruszyli w stronę rampy wojskowej. Tu zebrało się około 10.000 osób, poczty sztandarowe i orkiestry. Na wstępie rozpoczął przemówienie biskup diecezji sandomierskiej ks. Jasiński podnosząc znaczenie nowej linii kolejowej.

— Gdy świat myśli ducha i pracy — mówił ks. biskup Jasiński — połączą się w jeden zgodny chór — zadrza na-

Odślonięcie tablicy ku czci Hołówki w Wilnie

Wilno, 25 listopada. W niedzielę 25 b. m. jako w dniu poświęconym wspomnieniu zmarłych członków zborów ewangelicko-reformowanych „jednoty wileńskiej” odbyło się w kościele tego wyznania przy ul. Zawalnej uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci ś. p. Tadeusza Hołówki.

55 marynarzy japońskich na dzień morza

Nagasaki, 25 listopada. (PAT) Prace prowadzone nad wydobyciem 53 marynarzy japońskich, którzy zatoneli wraz z łodzią podwodną w pobliżu Nagasaki, nie dały dotychczas żadnego rezultatu. Szanse uratowania marynarzy są bardzo małe.

Ojciec-narodu Nowy tytuł dla Kemala Paszy

Paryż, 25 listopada. Agencja Sud-Est donosi z Ankar, że premier Ismet Pasza zgłosił w parlamencie wniosek o nadanie Kemalowi Paszy nazwiska Ataturk, co oznacza — ojciec narodu tureckiego. Wniosek ten został z entuzjazmem uchwalony przez parlament.

si wrogowie na najdalszych krańcach świata...

W imieniu obywateli Radomia przemawiał sekretarz generalny BBWR poseł Brzek-Osiński, zaznaczając, że budowa linii kolejowej została przeprowadzona na mocy uchwały sejmowej której głosowała cała opozycja. Mówca wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Na zakończenie prezes dyrekcji kolei państwowych w Radomiu p. Rogiński poprosił premiera dr. Kozłowskiego o przecięcie symbolicznej wstęgi. Przy

dźwiękach hymnu narodowego przeciął p. premier wstęgę. Pierwszy pociąg prowadzony przez kontrolera Skibińskiego ruszył w podróż żegnany entuzjastycznie przez zebrane tłumy.

W Bartodziejach powitał dostojnych gości wójt i jeden z robotników, którzy brali udział w pracach przy budowie linii.

Po spożyciu śniadania z udziałem robotników ruszyli przedstawiciele rządu w dalszą drogę. Późnym wieczorem przybył pociąg do Warszawy.

W Radomiu przez cały dzień wzo-

rajszy trwały samorzutne manifestacje ludności na ulicach miasta. Nowo budowana linia posiada wielkie znaczenie gospodarcze i przemysłowe, albowiem północne dzielnice Polski połączyla z Zagłębiem Dąbrowskim i Śląskiem. Przez nową linię prowadzić będzie szlak turystyczny na południe do Zakopanego i Krynicy, droga międzynarodowa do Bukaresztu. Fakt udziału najwyższych dostojników państwa świadczy dobitnie o doniosłości nowej linii kolejowej.

Francuzi nie chcą obalać polityki min. Becka twierdzi prasa paryska. — Nota francuska do Polski utrzymana jest w przyjaznym tonie

Paryż, 25 listopada. (PAT) Dzienniki francuskie zamieszczają szereg komentarzy w związku z notą, która, według doniesienia agencji Havasa, przesłana była wczoraj do Warszawy.

„L'Oeuvre” pisze: Francuzi nie zamierzają obalać polityki polskiej. Bierzemy pod uwagę Polskę taką, jaką ona jest z jej zastrzeżeniami i jej zobowiązaniami dyplomatycznymi. Polacy mają sojusz z Francją i układ z Niemcami. Francuzi proponują polakom włączyć w te układy do przyszłego paktu Locarna Wschodniego. Jest to propozycja francuska, wzmocniona uzgodnieniem stanowiska ze Związkiem Sowieckim i państwami Małej Ententy. Głos ma teraz Warszawa a ściślej mówiąc Warszawa i Berlin, gdyż i Niemcy wchodzą teraz w gre.

„Excelsior” podkreśla, że odpowiedź francuska jest utrzymana w tonie bardzo przyjaznym i pojednawczym.

Nota francuska bierze pod uwagę w możliwie najszerszej mierze sytuację państw, zainteresowanych w zawarciu projektowanego paktu. Nota zapewnia możliwość umieszczenia w tym nowym pakcie istniejących układów dwustronnych z tem zastrzeżeniem, że układy te, podobnie jak pakt wschodni, będą włączone w ramy paktu Ligi Narodów. Polska, przystępując do systemu bezpieczeństwa granic na Wschodzie, nie będzie zmuszona do zmodyfikowania swego stanowiska wobec swych sąsiadów, z którymi pragnie utrzymywać najlepsze stosunki. Rząd polski będzie mógł nawet wyzyskać te stosunki, aby skłonić swych sąsiadów do przystąpienia do projektowanego paktu. Pismo

wyraża nadzieję, że Warszawa zrozumie stanowisko Paryża.

„Figaro” podkreśla, że Francja stara się o to, aby między obu krajami sprzymierzonymi nie było powodów do rozdziewięku. Przyszłość pokaże, czy ten pomyślny rezultat da się osiągnąć. Dziennik uważa, iż przyjazd min. Becka do Genewy celem omówienia z min. Lavalem sprawy paktu wschodniego, byłby bardzo pożyteczny.

„L'Ordre” pisze, iż w obecnej chwili istnieją bardzo dobre warunki do przywrócenia stosunków polsko-francuskich do poprzedniego stanu. W miarę rozwoju tych warunków możemy powrócić do pięknych dni sojuszu polsko-francuskiego, który zdaniem dziennika, należałoby uczynić aktywnym i skutecznym.

Czy front socjalistyczno-komunistyczny będzie utrzymany we Francji. — Kongres socjalistów nie powziął ostatecznej decyzji

Paryż, 25 listopada. (PAT) W Belforcie odbył się kongres organizacji „Krzyża ognistego”. Przywódca organizacji pułkownik de la Rocque w mowie swej zaznaczył, że Francja znajduje się obecnie na przelomie. Grozi jej niebezpieczeństwo zarówno od wewnątrz jak i od zewnątrz. Wprawdzie Hitler wygłosił pod adresem kombatantów francuskich piękną deklarację pokojową, mówił płk. de la Rocque, ale my wiemy, że Niemcy celują w sztuce maskowania się. Inni mówcy atakowali poprzednie rządy francuskie za politykę, która ich zdaniem, nie przyczyniła się do utrwalenia pokoju wewnątrz Francji i od roku

1919 nie uczyniła nic dla zabezpieczenia pokoju świata.

Jednocześnie odbywał się w Belforcie wiec zwołany przez organizację antyfaszystowskie. Po przemówieniu dep. Doriot uchwalono rezolucję, domagającą się rozwiązania organizacji faszystowskich.

Paryż, 25 listopada. (PAT) W czasie dyskusji nad wspólną akcją socjalistyczno-komunistyczną zaznaczyły się w radzie narodowej partii socjalistycznej trzy tendencje. Jedna grupa wyrażała obawy, że partia socjalistyczna zostanie pochłonięta przez partję komunistyczną, inni, przeciwnie podkreślali, iż sojusz socjalistyczno-

komunistyczny powinien niezwłocznie wejść w fazę ostateczną. Inni wreszcie uważają, że zjednoczenie akcji jest jedynie etapem w całkowitej fuzji obu partii. Mówcy reprezentujący pierwszy kierunek domagali się odesłania sprawy odpowiedzi dla partii komunistycznej do nadzwyczajnego kongresu partii socjalistycznej, natomiast zwolennicy sojuszu domagali się powołania komisji dla zredagowania odpowiedzi.

Paryż, 25 listopada. (PAT) Rada narodowa partii socjalistycznej ustaliła taktykę wyborczą jaką socjaliści zastosują w wyborach municipalnych w maju 1935 roku. W pierwszym głosowaniu partja w miarę możliwości wystawi we wszystkich emnacjach kandydatów wyłącznie socjalistycznych. Tam, gdzie tego rodzaju rozwiązanie sprawy okazałoby się niemożliwe, socjaliści mogą zawrzeć sojusz z kandydatami partii pokrewnych, a mianowicie z komunistami, a nawet z tymi radykałami, którzy są zdecydowanymi przeciwnikami unii narodowej. W drugim głosowaniu uchwała pozwala na większą swobodę tworzenia koalicji robotniczej.

Następnie rada przystąpiła do rozstrzygnięcia sprawy wspólnej akcji socjalistyczno-komunistycznej.

W sprawie ewentualnej interwencji partii socjalistycznej i komunistycznej w akcji strajkowej prezes partii Leon Blum oświadczył, że partia socjalistyczna winna zachować całkowitą swobodę działania, ponieważ zagadnienie to należy wyłącznie do kompetencji syndykatów.

317 emigrantów żydowskich, którzy nie zostali wpuszczeni do Palestyny — przybyło do Zaleszczyk

Zaleszczyki, 25 listopada. 317 emigrantów żydowskich ze statku „Velos”, których przyjęcia odmówiono w Palestynie, przybyło dziś z

Constancy do Zaleszczyk. Pozostaną oni w Zaleszczykach przez dłuższy czas do ostatecznego załatwienia ich losu przez odpowiednie organizacje.

Ribbentrop jedzie do Paryża z nowymi propozycjami Hitlera

Paryż, 25 listopada. Berliński korespondent „Journal” twierdzi, że w kółkach, zbliżonych do ministerstwa propagandy, potwierdzają wiadomość o bliskim wyjeździe Ribbentrona do Paryża w celu nawiązania

kontakty z min. Lavalem. Podobno Ribbentrop ma zamiar złożyć ministrowi Lavalowi kilka korzystnych propozycji. Korespondent dodaje, iż nie mógł uzyskać potwierdzenia tej wiadomości.



Listopad	
26	Dzisiaj Piotra P. M.
Poniedziałek	Jutro Wiergiłusa B. W.
Wschód słońca	7.12
Zachód słońca	15.34
Wschód księżyca	20.43
Zachód księżyca	11.50
Długość dnia	8.22
Ubyło dnia	7.69

Pożegnanie p. Ciechomskiego sekretarza p. wojewody

(a) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyło się pożegnanie sekretarza p. Wojewody p. Henryka Ciechomskiego. Ustępującego sekretarza Ciechomskiego, który powołany został na stanowisko do samorządu m. st. Warszawy, żegnali p. wicewojewoda Potocki, reprezentujący p. Wojewodę, naczelnicy poszczególnych wydziałów oraz liczne grono urzędników. Pożegnanie zakończyło się wspólną fotografią.

Zjazd gospodyń wiejskich z terenu województwa łódzkiego

(b) W dniu wczorajszym w sali strażackiej przy ulicy 11. Listopada 4, odbył się walny zjazd delegatek wojewódzkiej organizacji kół gospodyń wiejskich z terenu województwa łódzkiego. Zjazd poprzedziło o godzinie 10 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki, które odprawił ks. prałat dr. Bączek. Po nabożeństwie odbyło się złożenie wieńca na mogile Nieznanego Żołnierza. Właściwe obrady zjazdu rozpoczęły się o godzinie 12 w południe przy udziale licznych delegatek z całego województwa.

Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu wygłoszonych zostało szereg referatów, przy czym szczególną uwagę słuchaczy cieszył się referat p. Moczyłowskiej, która mówiła o roli kobiety w społeczeństwie. Należy zaznaczyć, iż w obradach gospodyń wiejskich wzięły również udział przedstawiciele władz administracyjnych, izby rolniczej i organizacji rolniczych. (p)

700 kilogramów ryb złodzieje skradli ze stawu

(p) Wczorajszej nocy dokonano w Helenówku pod Łodzią niezwykłej kradzieży. Mianowicie z mieszczącego się w Helenówku stawu, należącego do dyrekcji kolejek dojazdowych, nieznanymi sprawcy wypuścili wodę, poczem skradli większą ilość ryb, pozostawionych bez wody.

Dyrekcja kolejek dojazdowych oświadcza, że złodzieje w przybliżeniu skradli około 700 kilogramów ryb.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia zuchwałych a zarazem niezwykłych złodziei.

Dużury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: — Sułce. K. Leinwebra — Plac Wolności 2, Sułce. J. Hartmana — Młynarska 1, W. Danieleckiego — Piotrkowska 127, A. Perelmana — Cegielniana 32, J. Cymera — Wólczańska 37, Sułce. F. Wójcickiego — Napiórkowskiego 27.

RESTAURACJA DANCING „Tabarin”

Narutowicza 20 OTWARCIE NOWEJ „BŁEKITNEJ SALI” inauguracyjnym programem. Atrakc. Na czele „ADAMOS” światowej sławy żongler oraz znakomity zespół jazz. 7 THE WEINROTH-BAND. Codziennie Fiv'e. — Ceny niskie. — Gabinet.

Złoto w paczkach

Właściciel „Ziemiańskiej” w Warszawie przed sądem

Warszawa, 25 listopada. W wydziale karno-skarbowym Sądu Okręgowego rozpoznawana była wczoraj, odraczana już swego czasu, sprawa p. Albrechta, właściciela „Ziemiańskiej” oskarżonego o konkurowanie z... loterią państwową.

Chodzi mianowicie o złoto w paczkach. W „tusty czwartek” cukiernia reklamowała swoje paczki w ten sposób, iż zapowiadała, że niektóre z nich

zawierają złote 10-złotówki.

Ponieważ natrafienie na „złoty paczek” zależało od przypadku, od losu, przeto władze skarbowe zarzucały, że p. Albrecht wkroczył w dziedzinę wyłączności zastrzeżonej dla loterii państwowej i skierowały sprawę do sądu.

Sąd nie podzielił stanowiska władz skarbowych i wczoraj p. Albrechta u-niewinnił.

Zjazd lekarzy powiatowych województwa łódzkiego

W dniach 23 i 24 b. m. odbył się w Radomsku doroczny zjazd lekarzy powiatowych województwa łódzkiego. Zjazdowi przewodniczył naczelnik woj. wydziału zdrowia dr. Stanisław Skalski.

Na zjazd przybyli: inspektor służby zdrowia min. opieki społecznej dr. Kowarski i p. mjr. Trela.

Pozatem wzięli w zjeździe udział starosta radomszczański Łabudzki, inspektor szpitali miejskich m. Łodzi dr. Mittelstaedt, dyr. szpitala Anny-Marji w Łodzi dr. Mogilnicki, zast. nac. lekarza Ubezpieczalni łódzkiej dr. Ryder, lekarz kuratorjum okręgu szkolnego

warszawskiego dr. Stańczak, insp. farm. W. Wagner, komisarz rządowy zarz. miejskiego m. Radomska oraz wszyscy lekarze powiatowi woj. łódzkiego i miast wydzielonych.

Głównym tematem obrad był referat wygłoszony przez p. d-ra pow. radomszczańskiego d-ra Postolki p. t. „Zaopatrywanie w wodę ludności woj. łódzkiego”.

W końcu obrad ustalono jako miejsce następnego dorocznego zjazdu lekarzy powiatowych miasto Łódź, a jako główny temat przyszłego zjazdu „gruźlicę i walkę z nią”.

Pożar w Hotelu Polskim

wyrządził znaczne szkody

(a) Nocy wczorajszej w Hotelu Polskim, przy ul. Piotrkowskiej 3 stanowiącym własność G. Klukowa od rury piecyka żelaznego, nadmiernie rozpalonej zapalił się sufit oraz strych.

Ogień niespostrzeżony na początku rozszerzył się znacznie. Na ratunek wezwano I i II oddziały straży ogniowej, które w ciągu półtorej godziny pożar zdołały opanować, nie dopuszczając do większego zniszczenia.

Straty spowodowane przez pożar narazie nie obliczono. Ogień wywołał panikę wśród lokatorów, co znacznie zwiększyło straty wskutek zniszczenia urządzeń mieszkaniowych i mebli.

W domu mieszkalnym przy ulicy Śródmiejskiej 57 na II piętrze w mieszkaniu A. Ziółkowskiego w kuchni od wadliwego komina zapaliła się ściana oraz urządzenia kuchni.

Na ratunek przybył II oddział straży, który w ciągu pół godziny pożar ugasił. Straty spowodowane przez pożar obliczono na 1000 zł. Spłonęła podłoga, część sufitu oraz urządzenia kuchni.

SAFE jest najpewniejszym miejscem przechowywania posagu Twojej córki.

Aresztowanie inżyniera w Warszawie

za sprzedaż tajemnie fabryki w której pracował

Warszawa, 25 listopada. Firma Ludwik Spiess i S-owie posiada fabrykę wyrobów kosmetycznych „Antiba” w Tarchominie. Przed pewnym czasem kierownik tej fabryki inż. T. wyjechał do Warszawy pod pozorem leczenia się. Tymczasem w drodze wywiadów ustalono, iż inż. T. podczas po-

bytu w Warszawie sprzedał receptę i tajemnicę fabrykacji „Antiba” pewnej firmie z ulicy Króla Alberta.

W wyniku złożonej skargi w dniu wczorajszym zatrzymano inż. T. i kilka jeszcze osób. Policja prowadzi w tej sprawie śledztwo.

Wyjazd do Francji — utrudniony

Konsulaty francuskie nie udzielają wiz dla emigrantów

Syndykat Emigracyjny informuje, że konsulaty francuskie stosują obecnie pewne ograniczenia przy udzielaniu wiz na wyjazd emigrantów do Francji. — Wszyscy emigranci, posiadający kontrakty pracy, winni dokumenty te przestać do centrali Syndykatu celem sprawdzenia czy wiza zostanie udzielona. Kontrakty pracy muszą być uprzednio zaopiniowane przez misję francuskiego ministerstwa pracy w Warszawie, w przeciwnym razie konsulaty francuskie nie wyda wizy. Żony, jadące do swych mężów z dziećmi, lub też same dzieci, udające się do rodziców, muszą również posiada-

dane wezwanie przesłać do Syndykatu Emigracyjnego. Jedynie sprawy narzeczonej, udających się do obywateli francuskich, celem zaślubienia, nie podlegają wywiadowi.

W związku z tem emigranci, udający się do Francji, przed przystąpieniem do wyrobienia paszportu zagranicznego winni w swym interesie, skomunikować się z Syndykatem Emigracyjnym, w celu uzyskania zgody na wize francuska, posiadanie bowiem kontraktu pracy czy też wezwania od najbliższej rodziny nie przesądza sprawy, że wiza zostanie udzielona.



DIĘKNE RACZKI, MARZENIE PAŃ

osiąga się przy pomocy kremu „Pralatów” udelikatniającego, nadającego skórze rąk niezwykłą białość i jedwabistą miękkość

KREM PRALATÓW

Sprawy wojskowe

Spis poborowych rocznika 1914

Dzisiaj, w poniedziałek, 26 listopada r. b. i jutro, we wtorek, dnia 27 listopada r. b. do spisu poborowych rocznika 1914, odbywającego się w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, winni się stawić mężczyźni rocznika 1914, którzy z jakichkolwiek powodów nie zgłosili się w naznaczonych poprzednio terminach, oraz mężczyźni roczników starszych, którzy dotychczas nigdzie do powtórnej rejestracji (spisu poborowych) jeszcze się nie zgłaszali i nie zostali wpisani do list poborowych, zamieszkali na terenie wszystkich komisariatów policji państwowej.

Poborowi ci muszą dotychczasowe swe niewstawiennictwo usprawiedliwić, jak np. świadectwem lekarskim i in.

Spis odbywa się od godziny 8 do 3 pp. (w soboty od 8 do 1.30).

Zgłaszający się do spisu winni być zameldowani w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia, wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby, oraz zaświadczenie o rejestracji.

Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się do spisu w terminie ulegną karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł., albo jednej z tych kar.

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzącą środę, 28 bm. w lokalu biura wojsk.-policijn. zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów.

Należy obecnie już przygotować potrzebne na komisję dokumenty, a mianowicie dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

SALA FILHARMONJI, tel. 213-84.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. wystąpi po powrocie z zagranicy niezrównana artystka

Dora Kalinówna

w nowym nieznanym Łodzi repertuarze. Bilety w cenie od Zł. 1.— do nabycia w kasie Filharmonji.

SALA FILHARMONJI, tel. 213-84.

Gościnne występy słynnego artysty

KURT KATSCHA

DZIS, w poniedziałek o godz. 9.15 wiecz. pr. CENACH ZNIZONYCH

„SPÓR O SIERZANTA GRISZĘ”

sztuka w 19 obr. Arnolda Zweiga

Po przedstawieniu recytacje w wykonaniu Kurt Katscha 1) Hamlet, 2) Król Ryszard III, 3) Natan medrec.

LEKARZ - DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

POWRÓCIŁA.

Przyjmuje codziennie od 9-3

Gdańska 37

tel. 232-55

od 4-7 w lecznicy

Piotrkowska 294

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodziań?

Niezapomniany bohater filmu „Pożegnanie z bronią”

Gary Cooper

w swej najnowszej kreacji p. t.

„SZPIEG Nr. 13”

Wkrótce!

GRAND KINO

Początek o godz. 4 po poł. Dziś i dni następnych!

„NANA”

w/g nieśmiertelnego romansu Emila Zoli. W roli wyrafinowanej kokoty paryskiej ANNA STEN. Bilety ulgowe ważne



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w poniedziałek z pietyzmem i wielkim nakładem pracy wystawione zostanie wspaniałe arcydzieło Fr. Schillera „Intryga i Miłość”.

We wtorek stanowiąca w dalszym ciągu niesłabnącą atrakcją dla Łodzi „Olimpia”. Ceny na oba te przedstawienia zrzeszeniowe od 40 gr. do 2 zł. 70 gr.

W środę rewelacyjna komedia Spitzera „Miłość bez słów” z udziałem p. Haliny Cieszkowskiej i niezrównanego Igo Szyma. K-bat 24 listopada 1934.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18)

Dzisiaj, w poniedziałek o godz. 8.15 wiecz. na ogólne żądanie publiczności dana będzie szlagierowa operetka w 3 aktach Lehara — „Hrabia Luxemburg”, w reżyserji Stanisława Zielińskiego z udziałem artystów operetki stołecznej: Lilijany Zamorskiej, Xeny Grey, Marjana Demara, Aleksandra Olejki, dyr. Winklera i innych.

W nadchodzącą środę o godz. 8.15 wiecz. premiera arcywesołej szlagierowej, nadzwyczaj melodyjnej operetki w 3 aktach W. Kollo p. t. „Niecalfowana tonka”, w reżyserji Stanisława Zielińskiego.

TEATR „ROZMAITOŚCI”

Gościnne występy słynnego artysty Kurt Katscha.

Dzisiaj, w poniedziałek ciesząca się powodzeniem sztuka „Spór o sierżanta Griszę”.

DZIS — PREMIERA W „EUROPIE”

„Europa” występuje dzisiaj z premierą najnowszego filmu z Clara Bow p. t. „Hopa”. Jest to największy sukces w karierze tej rudowłosej ulubienicy publiczności.

„Hopa” bije na ekranach zagranicznych rekordy powodzenia. Film reżyserował Frank Lloyd, twórca „Kawalkady”. Prasa amerykańska podkreśla w filmie „Hopa!” niezwykle subtelnie zrealizowane sceny miłosne o mocnym podkładzie erotycznym.

Dzisiejsza premiera w „Europie” za powiada się niezwykle ciekawie.

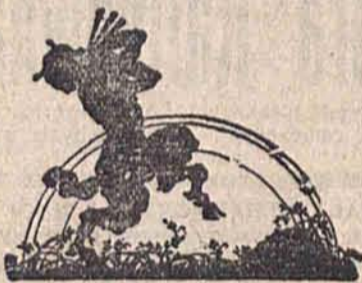
Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

przeprowadziła się na ul. Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21



Wszystkim, którzy tak licznie przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej Matce, Teściowej i Bratowej

b. p. MASZY LEWINSON

a w szczególności Stow. „CHESED WEEMES” oraz przyjaciółom i znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA.

Radjoprogram

PONIEDZIAŁEK, 26 listopada 1934 r.

6.45-6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.48-6.52: Muzyka (płyty). 6.52-7.07: Gimnastyka. 7.07-7.15: Muzyka (płyty). 7.15-7.25: Dziennik poranny. 7.25-7.35: Muzyka (płyty). 7.35-7.40: Chwilka pan domu. 7.40-7.50: Zapowiedź programu. 7.50-8.00: Koncert reklamowy. 8.00-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05-12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10-13.00: Koncert zespołu Adama Furmańskiego. 13.00-13.05: Dziennik południowy. 13.05-13.30: Sławni instrumentalści — płyty. 13.30-15.30: Przerwa. 15.30-15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35-15.45: Przegląd giełdowy. 15.45-16.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Adam Aston (piosenki). 16.45-17.00: Kurs elementarny języka niemieckiego — prof. Zdzisław Zygułski (Transmisja ze Lwowa). 17.00-17.25: Recital organowy Tadeusza Góreckiego. (Tr. z Katowic). 17.25-17.35: Muzyka — płyty. 17.35-17.50: Muzyka taneczna w wyk. orkiestry Bernarda Ette — płyty. 17.50-18.00: Pogadanka Bruno Winawera. 18.00-18.10: Muzyka (płyty). 18.10-18.15: Repertuar teatrów. 18.15-18.45: Recital fortepianowy Flory Czarnockiej. 18.45-19.00: Program dla dzieci: a) Rozwiązanie konkursu „Dlaczego lubimy drzewa”? — b) Pogawędka Ireny Lubiakowskiej p. t. — „Drzewa w Polsce”. 19.00-19.25: Audycja z cyklu „Wędrowka mikrofonu po Polsce” — p. t. „W łódzkiej prz-

dzalni i tkalni” — transmisja z fabryki Scheiblera i Grohanna w Łodzi. 19.25-19.30: Chwilka społeczna. 19.30-19.45: „Obied pośpiechu” — wygł. Janina Strzelecka — Feljeton. 19.45-19.50: Odczyt. progr. na dzień następny. 19.50-20.00: Wiadomości sportowe. 20.00-20.45: Koncert popularny w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego i Marja Rońska (mezzo-sopran). 20.45-20.55: Dziennik wieczorny. 20.55-21.00: „Jak pracujemy w Polsce?”. 21.00-21.45: „Verklärte Nacht” — (Noc wywołania). Sekstet Smyczkowy Arnolda Schönberga. — Tr. ze Lwowa. 21.45-22.00: „W ogniu rewolucji” — (Odczyt z cyklu „Józef Piłsudski w pracy konspiracyjnej”) — wygł. Wł. Pobóg-Malinowski. 22.00-22.15: Koncert reklamowy. 22.15-22.35: Lekcja tańca pod kier. Lucjana Wajszozuka. 22.35-23.00: Muzyka taneczna z danc. „Adria”. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05-23.30: D. c. muzyki tan. z kaw. „Adria”.

DZIS SŁUCHAMY:

20.00. MOSKWA (Kom.). Koncert symfoniczny. 20.00. KAUNAS. Koncert symfoniczny. 20.00. NORTH REG. Pieśni. 20.10. PRAGA. Muzyka polska. 20.10. MONACHJUM. Radjocyrk. 20.10. WROCLAW. Koncert wieczorny. 20.10. LIPSK. Wesoły koncert. 20.15. LONDYN REG. Muzyka taneczna. 20.30. STOCKHOLM. Koncert wieczorny. 20.30. SZTUTGART. Radjoballada.

Nasz reporter zanotował..

Janina Pośpiech, zamieszkała przy ul. Fijałkowskiej 40 podczas kłótni rodzinnej doznała niespodziewanie ataku nerwowego, na ul. Zgierskiej przed posesją nr. 57.

Wzwany lekarz pogotowia udzielił chorej pierwszej pomocy.

Na powracającego do domu Marjana Górke, zamieszkałego przy ulicy Młynarskiej 65 tuż przed domem napadło dwóch nieznanych osobników, którzy pożali go nożami, zadając liczne rany kłute w klatkę piersiową i brzuch.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł go do szpitala św. Józefa. Policja wdrożyła dochodzenie za sprawcami, albowiem zachodzi podejrzenie, iż napad miał miejsce na tle porachunków osobistych.

Na ulicy Pomorskiej nr. 50 najechany został przez samochód Mieczysław Zawadzki, zamieszkały przy ul. Dolnej Wschodniej 4.

Zawadzki wskutek nieuwagi własnej przechodząc przez jezdnię uderzony został bokiem samochodu i upadając doznał ogólnych obrażeń całego ciała.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie ciężkim do lecznicy.

W klatce schodowej domu przy ul. Tkackiej nr. 18 wskutek nieostrożności potknął się upadła 70-letnia Basia Zelman, lokatorka tegoż domu i odniosła obrażenia głowy i rąk.

DZIS I CODZIENNIE

czaruje śpiewem

Cafino JÓZEF SCHMIDT

w dramacie muzycznym

PIESŃ ZDOBYWA ŚWIAT

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne

„LUNA”

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Petersburskie Noce”

Ceny miejsc normalne do g. 6 m. 30 niższe.

Na tle pięknych piosenek rosyjskich. MÓWIONY I ŚPIEWANY w JEZ. ROSYJSKIM. Nadprogram: Najnowsze zdjęcia sowietckie: „STARA I NOWA MOSKWA”.

W przerwach o godz. 6, 8 i 10 wieczorem Koncert wielkiej orkiestry Początek o godz. 4 po poł.

AZEF król szpicli i prowokatorów

Kin był Azef? Jakże było jego prawdziwe oblicze? Na to pytanie są odpowiedzi różne. Burcew twierdzi oczywiście, że Azef ani przez chwilę nie był rewolucjonistą. Wszystko, co czynił, czynił z polecenia policji. Zamachy organizowane przezeń z których tak dumni byli rewolucjonisci były zamachami pod dyktando do ochrony. Azef skazywał na śmierć ludzi dla pieniędzy.

Trudno w to uwierzyć, jednak przez szereg lat Azef żył w wiecznym lęku o swe życie, żył z śmiercią licznych towarzyszy na sumieniu — wszystko za 500 rubli miesięcznie.

Azef osiadł w Berlinie. Jako makler giełdowy zdradził te same zdolności, co w toku swej pracy w partji i w ochronie.

Nie może być mowy o tem, by Azef był zwyrodniałcem, lubującym się w przelewanie krwi. Przeczą temu fakty. Azef nigdy prawie nie przebywał na miejscu zbrodni i nie oglądał ofiar swych szatańskich pomysłów. Był graczem, lecz nie

w tym stopniu namiętnym, by przez 10 lat grać o stawkę swego życia.

Azef przeżył w swej młodości bardzo wiele i niewątpliwie już bardzo wczesnie rozgorzała w nim chęć zemsty na siepaczach carskich. Podłoże ku temu, by Azef stał się rewolucjonistą było w jego duszy. Pracując początkowo w partji w dobrej wierze, ten bystry umysł do szedł rychło do wniosku, że nie uda się pokonać wroga, jeśli się nie wejdzie do jego obozu. I stał, być może, po raz pierwszy zaświatała w głowie Azefa myśl współpracy z ochroną.

Ale partja nie dopuszczała do najmniejszego nawet kontaktu z policją. Wówczas przypomniał sobie niewątpliwie Azef o owym Kletecznikowie, który przed trzydziestu laty, z wiedzą towarzyszy wstąpił do policji i dzięki temu dostarczył terrorystom bardzo wiele cennych informacji. Być może, że powodowany rzetelnymi i czystymi motywami, zgłosił się Azef do ochrony, pragnąc w ten sposób na własną rękę rozpocząć

wywiady, jego zdaniem dla partji niezwykle cenne. Początkowo dostarczał policji informacji błahych. Tu wykrywał małą drukarenkę, tam denuncjował kupca, który w lodowni albo w piwnicy przechowywał literaturę rewolucyjną, wreszcie gdzieś indziej powodował aresztowanie pionka ruchu rewolucyjnego.

W ten sposób Azef coraz bardziej wprowadzał się w świat policji. Powoli porwał go wir pracy w ochronie. Z coraz większą trudnością dokonywała się w jego umyśle separacja dobra partji od jej zła. Gdy pewnego dnia sprzeciwił się policji, Raczkowski kazał go aresztować i zagroził doniesieniem do partji. Su mienie Azefa było podówczas czyste, przyniósł partji więcej pożytku niż szkody, jednak nie zaryzykował i nie ośmielił się stanąć wobec swych towarzyszy i wyjawić im prawdy. To było jego wielkim błędem. Raczkowski stał się osobą stym wrogiem Azefa i stał wściekłość tego ostatniego, gdy dowiedział się, że Rutenberg zgładził tylko Gaponą, a nie również Raczkowskiego. Stąd owe plany Azefa, szczerze zupełnie i nie wspólnego nie mające z nakazami ze strony policji — plany dążące do wysadzenia w powietrze całej ochrony, do zabicia Raczkowskiego, Gierasimowa i innych, tych

wszystkich ludzi, którzy stali się panami jego życia i śmierci. Rewolucjonistów nie lękał się tak bardzo jak kierowników ochrony. Uważał, że nawet Burcew da się wywieźć w pole, że jest to nieuleczalny romatyk i przy całej swej podejrzliwości, raczej marzyciel. On jeden, Azef, był tylko w tem gronie idealistów trzeźwy!

Do ostatniej chwili swego życia Azef kłamał i zaprzeczał swej winie. W listach do Sawinkowa, Czernowa, do żony, stałe powtarzał jedno i to samo. Nie poczuwał się do winy. Był niewinnie osadzony. W wiele miesięcy po słynnej rozprawie, osadzającej Azefa, nastąpiło spotkanie jego z Burcewem w Wiesbaden. I wówczas Azef zaprzeczał wszystkiemu.

Od owej nocy, zakończonej ucieczką do Niemiec, Azef przez długie miesiące błąkał się z miejscowości do miejscowości, z kraju do kraju. Obawiał się zemsty swych byłych towarzyszy partyjnych. Był zawsze oszczędny, aż do skąpstwa. Posiadał pewne oszczędności, które pozwoliły mu żyć przez długie miesiące i nie kłopotać się o utrzymanie. Miał wiele paszportów fałszywych i mieszkwał w najróżnorodniejszych krajach (Dokończenie jutro).

Tłum. Les.

Kolor oczu decyduje o... sukni

Przy pomocy kilku kolorowych kamizelek, żabotów, czy wstążek łatwo z jednej sukni zrobić kilka. — Kapelusze mają formę bardzo ekscentryczną

Jeśli rozpatrzmy się w ostatnim biuletynie mody, skonstatujemy, że tak bardzo dotychczas uprzywilejowany kolor czarny, z wolna przechodzi na drugi

kolor pasowy z odcieniem poziomkowym, jasno - popielaty, aż srebrzysty i wreszcie wytworny odcień zielony, zwany w art mvrte. A w którym będzie pani

ny zwyczajnie i spadający poprostu na przód sukni. Dokompletowanie krawatu stanowi szarfa lub szeroki pas z tej samej tkaniny.

vert-bouteille lub koloru czerwonego wi na.

Inny model — to okrągła troszkę wysoka czapeczka średniowiecznego pazia. To coś dla bardzo smukłych kobiet. Coś dla uroczych blondynek, które chętnie się gładko i noszą krótkie włosy lub dla lśniących brunetek. Czapeczka zrobiona jest naturalnie z filcu i ozdobiona zawadajacko piórkami. Jeszcze inny styl, również piękny — do kostiumu jesiennego nosi się sztywny kapelusz filcowy o dużym rondku. Z jednego boku rondko jest zupełnie podniesione i zwinięte aż na główkę kapelusza, ukazując piękny profil wytwornej damy.

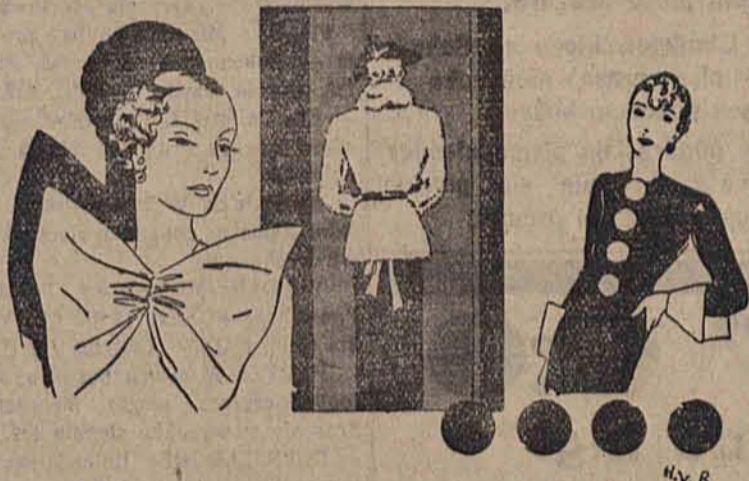
Ostatnio lansowano pogłoskę, że mają wyjść z mody berety. Ale to nieprawda. Berety są nadal modne. Ciągłe co prawda zmienia się ich forma, ale beret zawsze pozostanie beretem i może być noszony przed południem, jeśli jest skromniejszy i popołudniu, jeśli jest nieco strojniejszy.

Moda bywa czasem także egzotyczna. Tym razem egzotyka wtargnęła w dziedzinę kapeluszy. Więc może będzie pani do twarzy w czemś w rodzaju fezu tureckiego? Taki kapelusik zrobiony jest z cienkiego filcu, zaszywanego naokoło w drobniutkie zakładeczki. Główka u samej góry przepięta jest nawyłot piórkami. A może pani będzie wolała coś w rodzaju kozackiej „papachy”? Gdyż i takie kapelusze ujrzymy.

Kształtną formą odznacza się wreszcie toczek z brązowego filcu, z drapowaną główką, której wierzchołek obciąga kiść winogron z brązowej skórki. Pięknie wygląda też kapelusz z czarnego aksamitu. Nasunięty na prawe oko, z lewej przypomina czapkę policjanta francuskiego.

Ulubionymi materiałami w sezonie zimowym będą tkaniny ręczne i jersey'e, które już od kilku sezonów są nieodłącznym atrybutem mody damskiej.

Skolei zajmijmy się kapeluszem. Kapelusz to bardzo ważna rzecz. Bo przede wszystkim może podnieść urok i



plan. Wielbicieleki wytwornej, poszczupla jącej czerni, będą oczywiście zrozpaczone. Natomiast te wszystkie panie, którym kolor czarny był „nie do twarzy”, uśmiechną się radośnie i triumfująco.

Czerń zastąpią z wolna inne kolory, a przede wszystkim głęboki odcień granatowego. I trzeba przyznać, że ten rywal koloru czarnego, który wyglądał nieco smętnie, jest o wiele powabniejszy. A ponieważ kobiety są zmienne i łatwo ulegają pokusom, nie należy wątpić, że granat zatrzyma się niebawem całkowicie.

Ale czarny kolor nie zniknie całkowicie? Cóż bowiem zrobiłyby panie z tą całą masą czarnych sukienek, które sobie przygotowały? Ale moda w tym roku jest bardzo wyrozumiała i pozwala na pewne ustępstwa. Pozwala nosić czarną suknię, ale każe koniecznie przybrać ją czemś kolorowym.

Bardzo zalecanym sposobem przybrania jest coś w rodzaju efektownej kamizelki kolorowej, nakładanej na suknię. Kamizelkę robimy z tkaniny mięsistej, ładnie układającej się. Jest to poprostu kawałek materji zakrywającej przód sukni i drapującej się w linii stanu. U góry kamizelka tworzy rodzaj wyłogów, lub też — co jest bardzo eleganckie — trzyma się na przechodzącej przez kark szarfie, związanej z boku szyi w wytworną kokardę lub fantazyjny węzeł. Możemy mieć nprz. dwie takie kamizelki w różnych kolorach i w ten sposób staniemy się jakby posiadaczkami dwóch różnych sukien.

najpiękniej? W tym wypadku należy uciec się do niezawodnego sposobu — zbliżyć tkaninę do oczu i sprawdzić, przy którym kolorze są najpiękniejsze. Kolor oczu powinien zdecydować o kolorze sukni.

Jako drugi sposób wykończenia i



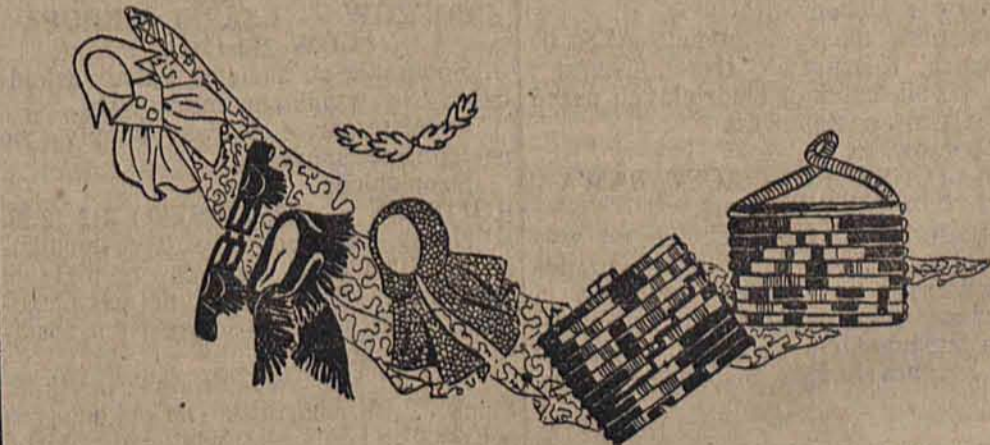
ozdobicia czarnej sukni — poleca się żabot. Żabot wygląda zawsze bardzo elegancko, lekko i strojnie. Wygląda w ten sposób, że albo szyję otacza kołnier, który następnie przechodzi na przedzie w suty żabot, lub też od razu przypinamy sam żabot bez kołnierza. Jako formę żabotu, niezawodnie efektowną, można zalecić żabot, składający się z dwóch rewersów. Na żaboty używamy lekkich tkanin jedwabnych, w kolorach beige albo blado różowym.

Jest wreszcie jeszcze trzeci sposób

urodę twarzyczki lub też przeciwnie — fatalnie panią oszpecić.

Przedewszystkiem więc zacznijmy od tego, co najmłodniejsze. A więc strasznie śmieszny kapelusik, przypominający nieco z kształtu głowę cukru. Oczywiście jest to moda nieco ekscentryczna, ale że piękna kobieta może sobie na wszystko — oczywiście mówimy o strojach — pozwolić, więc może zaryzykować i taki eksperyment. Jest to dość wysoki stożek filcowy, czasem zupełnie gładki, czasem też ułożony jakby z rulonów. Przy twarzy posiada jakby małe rondeczko odwinięte do góry. Do tego kapelusika nadaje się niezbyt pełna, o drobnych rysach twarzyczka.

Poza tym kapelusikiem, moda roztacza przed nami inne, olśniewające możliwości. Jest w czem wybierać. Nosi się więc kapelusz z rondczkiem. Nosimy je nawet do zimowych płaszczy. Kołnierze



przybrania smętnej czarnej sukni czemś kolorowym. Ten trzeci sposób — to kolorowy krawat opasujący szyję pani i związany we wspaniałą kokardę, wytworny strojny węzeł lub też przewiąza

przeważnie noszone są szalowe z lisów i wobec tego nie grozi nam niebezpieczeństwo, że kołnier będzie nam podważał kapelusz do góry. Taki kapelusz robiony jest z ciemnego filcu czarnego,



W kapeluszach w tym roku zasadniczo dominują jeszcze kolor czarny, rozjaśniony drobną plamą kolorowych lub białych akcesoriów, w formie piór, spię metalowych lub fantazyjnych motywów stebnowanych. Pędzelki z krosów, ozdoby z glicerowanych strusich piór, pęki rajerów — zdobią kapelusze strojniejsze, idące w parze z tualetami wieczorowymi

Ważnym pytaniem jest, jakiego koloru kamizelkę mamy zrobić. Wymieniamy więc najmłodniejsze i najbardziej używane do tych celów kolory, a więc:



Po meczu Polska — Niemcy

Prasa niemiecka wyraża się z uznaniem o pięściarzach polskich

Berlin, 25 listopada.

Mecz bokserki Polska — Niemcy odbił się głośnie echem w prasie niemieckiej. Niemieckie dzienniki zamieściły sząniste sprawozdania o przebiegu meczu, stwierdzając jednogłośnie, że polacy byli zupełnie równorzędnymi przeciwnikami zespołu niemieckiego, ustępując jedynie gospodarzom pod względem wyszkolenia technicznego.

Część prasy stawia bokserów polskich wyżej od pięściarzy węgierskich i czeskich, przypominając przy okazji, że przed niedawnym czasem węgry

pokonani zostali przez Niemców 13:3, a czeski na własnym terenie ulegli 4:12. Większość dzienników uważa Polaków za najlepszych obok Niemców uczestników o puchar Europy Środkowej.

Wiele miejsca poświęcają pisma Kajnarowi, uważając go za najlepszego piórkowca w Europie.

Bardzo przychylnie wzmianki znajdujemy o Banasiaku, któremu zarzucają jednak pisma niemieckie słabe wyszkolenie techniczne. Z uznaniem natomiast wyrażają się sprawozdawcy nie-

mieccy o żywotowości łodzianina i jego wielkim temperamentem.

Co do wyników uzyskanych przez Rotholca i Chmielewskiego głosy są podzielone, jednak większość dzienników stwierdza, że zawodnicy polscy zostali pokrzywdzeni przez sędziów.

Walka Chmielewskiego ze Schmittingerem — pisze prasa niemiecka — była pięknym pokazem boksu.

Pozatem podkreślają pisma niemieckie wzorowe zachowanie się polskiej drużyny, bojowość całej ósemki.

Zwycięstwo Ruchu w Tarnowie

W niedzielę bawił tu mistrz ligi Ruch, który pokonał Tarnów w stosunku 8:3. Bramkami dla Ruchu podzieli się napastnicy. Dla Tarnowa — stródkowy napastnik i prawoskrzydłowy.

Niedziela na boiskach zagranicznych

Ubiegłej niedzieli notowano następujące ważniejsze wydarzenia sportowe zagranicą: PRAGA: Mistrzostwa ligi zawodowej: Sparta — Bohemian 5:0, FC. Plzno — Slavia 1:5, Cechie Caplin — DFC. 0:2, Tepflizer FC. — FC. Collin 2:1, Prostejów — Kladno 3:2. W mistrzostwach prowadzi Slavia przed Zidenice i Slavia.

ZIDENICE: W towarzyskim meczu piłkarskim Zidenice pokonało nieoczekiwanie Admirę wiedeńską 4:0.

WIENIEŃ: Mistrzostwa 1-ej ligi: Rapid — Favoritner FC. 7:1 (5:0), FC. Vlen — Vienna 2:0 (0:0), FAC. — Libertas 2:2 (1:0).

PARYŻ: W meczu hokejowym o puchar Europy Rlesersee uległo nieoczekiwanie Stade Francals w wysokim stopniu 1:7.

DUESSELDORF: Holenderska Mastenbroos ustanowiła rekord światowy w pływaniu na 100 mtr. na wznak, uzyskując znakomity czas 1:16.8. Poprzedni rekord należał do amerykańki Hohn. Czas jej wynosił 1:18,2.

Wysoka porażka hokeistów bytomskich w Katowicach

Katowice, 25 listopada. W sobotę w godzinach wieczornych rozegrany został na sztucznym torze mecz hokejowy między Śl. Kulbem Hokejowym a zespołem niemieckim 09. Beuthen. Spotkanie przyniosło wysokocyfrowe zwycięstwo reprezentacji w stosunku 13:0 (4:0, 4:0, 5:0). Bramki dla zwycięzcy uzyskali: Wołkowski (4), Marchewczyk (3), Kowalski (2), Zieliński (2), Ludwiczek i Materski.

Jak wykazuje wynik gra toczyła się pod znakiem wybitnej przewagi reprezentacji, u której koncertowo grał pierwszy atak w składzie Wołkowski, Marchewczyk i Kowalski.

W zespole bytomskim wyróżnili się Hilman i Podleska. Sędziował mgr. Trytko. Widzów ok. 1500.

Reprezentacja Krakowa na mecz z Berlinem

Kraków, 25 listopada. W niedzielę odbyła reprezentacja Krakowa ostatni trening przed wyjazdem do Berlina. Prawdopodobnie skład reprezentacji krakowskiej wglądać będzie następująco: Koczwar (Kozmin), Joks, Doniec, Kotlarczykowie, Haliszka, Riesner, Konec, Artur, Pazurek, Kisieliński.

Tabela rozgrywek o puchar Europy Środkowej

Tabela w rozgrywkach bokserkich o puchar Europy Środkowej po ostatnim meczu Niemcy — Polska przedstawia się następująco: —) Niemcy 3 mecze 6 p. st. zw. 36:22, 2) Węgry 4 mecze 4 p. st. zw. 33:31, 3) Polska — 4 mecze 4 p. st. zw. 32:32, 4) Czechosłowacja 4 mecze 4 p. st. zw. 29:35 i 5) Austria 2 mecze 0 p. st. zw. 14:34.

W dniach świąt Bożego Narodzenia, wилnianie projektują wielki międzynarodowy turniej hokeja lodowego z udziałem zespołów: Estonji, Łotwy, Poznania i wileńskiego Ogniska.

Naprzód — „Śląsk” 0:0

Zacięty mecz piłkarski o wejście do Ligi

Katowice, 25 listopada.

Spotkanie lokalnych rywali ścigało na boisko w Świętochłowicach około 5 tysięcy widzów. Obie drużyny grały b. nerwowo i niezwykle ambitnie, co dowodzi, że obawy PZPN-u jakoby jeden z zespołów miał zamiar „podłożyć” się, były zupełnie błonne.

„Śląsk” wystąpił do gry bez Elbricha, którego zastąpił Sprus nieudolnie, będąc najsłabszym zawodnikiem na boisku.

Przed rozpoczęciem zawodów uczczono jednogłówną ciszą pamięć zmarłego piłkarza „Śląska”. Paila

Drużyna gospodarzy wystąpiła z tego powodu do gry w żalobnych opaskach na lewym ramieniu.

Jak już wspomnieliśmy, obie drużyny grały b. nerwowo, przyczem w pierwszej części gry Naprzód nie wykorzystało kilka dogodnych pozycji w 10-ej, 14-ej i 33-ej minucie.

Hokeiści polscy zaproszeni do Niemiec

Bawarski klub sportowy, Riessersee który około 1 stycznia 1935 roku organizuje międzynarodowy turniej hokeja lodowego z okazji otwarcia lodowisk olimpijskich w Garmischpartenkirchen, ostatecznie zaprosił do udziału w turnieju otwarcia klubową drużynę polską.

Polski Związek Hokejowy zdecydował, który z naszych zespołów klubowych weźmie udział w turnieju niemieckim.

Niedziela w stolicy bez imprez sportowych

Warszawa, 25 listopada.

Dzisiejsza niedziela sportowa w stolicy była pod względem sportowym niezwykle. Poraz pierwszy w bieżącym sezonie nie odbyła się w Warszawie ani jedna impreza sportowa.

Sezon piłkarski skończył się już zupełnie, zimowy nie rozpoczął się jeszcze, a bokserki znajduje się naprawdę w pełni, lecz ze względu na inwalidzki stan czołowych zespołów Makkabi i Skody nastąpiła przerwa w organizowaniu imprez pięściarskich.

Cale zainteresowanie świata sportowego skupiało się na międzynarodowym spotkaniu Polska — Niemcy, które było żywo komentowane w sferach sportowych stolicy w ciągu dnia niedzielnego.

IFC — Djana 9:2

W spotkaniu towarzyskim rozegranym w niedzielę w Katowicach IFC pokonał Djanę w stos. 9:2 (2:1).

Po zmianie pół zaznacza się nieznaczna przewaga „Śląska”, lecz trio obronne Naprzodu gra doskonale. W 34 minucie usuwa sędzia z boiska Boehnie z Naprzodu za faul na Hanusiku. Naprzód, mimo iż gra w dziesiątkę, zdołał jednak do końca spotkania utrzymać wynik bezbramkowy, głównie dzięki znakomitej grze wszedobylskiego Michalskiego.

Zaznaczyć należy, że na mecz przy-

była specjalna delegacja z Wilna, która obserwowała grę ślązaków.

Meczem kierował p. Seidner z Krakowa też zarzut.

Po spotkaniu tem tabela grupy finałowej o wejście do ligi przedstawia się następująco:

Klub:	Gier	Pkt.	St. br.
1) Naprzód	3	3	6:4
2) Śmigły	2	2	4:6
3) Śląsk	1	1	0:0

Policyjny KS mistrzem Śląska

IKB Świętochłowice wniósł protest do PZB

Katowice 25 listopada.

Dzisiaj odbyło się w Katowicach posiedzenie wydziału sportowego śląskiego OZB, na którym przeprowadzono weryfikację zawodów o mistrzostwo drużynowe Śląska. Mecz z Orzegowem, który przegrano, został zweryfikowany 16:0 dla IKB Świętochłowice. Równocześnie odebrano temu klubowi dwa punkty za mecz z 06 Mysłowice, motywując to tem, że w tym terminie IKB był zawieszony przez Polski Związek Bokserki za nieuregulowanie procentów na fundusz olimpijski.

Wobec tego Policjny Katowice zna-

lazł się na pierwszym miejscu z 13 punktami przed IKB z 12 punktami. Od o-rzeczenia tego IKB wniósł natychmiast protest do PZB, który motywuje w ten sposób, że po ukazaniu się komunikatu zawieszającego ten klub, uregulował on składki i wobec tego nie uważa, by należało mu odebrać dwa punkty.

Wydział sportowy zgłosił jednak w drodze telegraficznej do PZB drużynę Policjny Katowice do rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski. Już 2 grudnia Policjny Katowice wyjeżdża do Inowrocławia, gdzie spotka się z drużyną Cuiavii.

Sensacje ligi śląskiej

Faworgci tracą punkty

Katowice, 25 listopada.

Niedzielne spotkania o mistrzostwo ligi śląskiej przyniosły same sensacje. Zeszlotygodniowy zwycięzca lidera tabeli Orzeł uległ Wawelowi, AKS stracił punkt z Koszarową, zaś Chorzów oddał punkt Czarnym z Chropaczowa.

Na czele tabeli znajduje się jednak nadal Chorzów, mając równą ilość punktów z Dębem.

Następne miejsce zajmują AKS, 06 Katowice, Koszarawa, Orzeł, Czarni i IFC. Wynik spotkań niedzielnych przedstawia się następująco:

Chorzów II.
AMATORSKI KS — KOSZARAWA (ŻYWIEC) 0:0.

Amatorski KS grał pechowo, nie wykorzystując nawet rzutu karnego poddyktowanego pod koniec zawodów i przestrelonego przez Wostala. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Koszarawy Bas. Sędziował p. Linke.

Katowice — Dab.
DAB — 06 KATOWICE 5:2 (2:1).

W pierwszej połowie uzyskuje obie bramki dla Dabu Kaestner. Dla 06 Katowice Wójcik. Po przerwie Dab zdecydowanie przeważa, zdobywając bramki przez Kaestnera, Hermana i Ogórka.

Drugi punkt dla 06 Katowice uzyskał również Wójcik. Sędziował p. Gerblisch.

Wielowiec:

ORZEŁ — WAWEL 0:2 (0:1).

Sensacyjna porażka Orła na własnym boisku. Obie bramki dla zwycięzcy uzyskał Cyganek. Sędziował p. Malarek.

Chorzów:

CHORZÓW — CZARNI (CHROPACÓW 2:2 (1:1).

Spotkanie po zaciętej walce zakończyło się wynikiem remisowym.

O mistrzostwo A klasy odbyły się następujące spotkania:

Szopienice:

ROZDZIEN — KOŚCIUSZKO 3:2 (2:2).

Derby lokalnych rywali zgromadziły ok. 1000 osób. Było to powtórzenie spotkania, gdyż poprzednie zakończone zwycięstwem Kościuszki 5:0 zostało unieważnione.

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Ficek (2) i Kucharczyk. Dla pokonanych — Konopko i Pilarek. Sędziował p. Gryc

Katowice:

POLICYJNY KS — POGOŃ 8:1 (3:0).

Zasłużone zwycięstwo policjantów dla których bramki zdobyli: Szuster (4) Grzedzie (2) Twardy i Śliwa.

Dla pokonanych — Czaior. Sędziował p. Warzęga

Wprowadzamy zawodostwo, albo głosujemy wszyscy za utrzymaniem karencji

Uchliło na łamach prasy wołanie o skończenie z zawodowstwem w naszym piłkarstwie. Jeszcze wszyscy mamy przed oczyma pamiętne słowa dr. Zygmunta Nowakowskiego, wiceprezesa jednego z najważniejszych klubów sportowych w Polsce, który utrzymuje, że „amator, zwłaszcza w branży futbolowej należy do unikatów prawie”. Może nieco przesadził, może zanadto pod kątem widzenia stosunków w Lidze ujął swą diagnozę, niemniej sprawę postawił jasno i trafnie.

Zbliża się okres walnych zebrań związków piłkarskich, zwłaszcza PZPN. Słyszeliśmy wiele o pracach komisji. O jednym natomiast jest głucho: o zawodowstwie. Dlaczego chowa się głowę pod piasek i mówiąc o konieczności umoralnienia sportu, przechodzi do porządku nad ustosunkowaniem się do problemu zawodowstwa, czy jeśli to miłym dla ucha, do tak zwanego pseudo-amatorstwa.

Czy nie są znane wypadki pobierania przez graczy diet po 20, 30 czy więcej złotych za mecz? Żądania motocykli, miesięcznej pensji, posady dla siebie, dla narzeczonej, udziału w zyskach płynących z zawodów, lub innych beneficjów? Czy nie słyszeliśmy o faktach szantażowania klubów przez graczy, którzy pod tym warunkiem zgodzili się wyjść na boisko, że otrzymają zapłatę, czy przyrzeczenie zrealizowania ich kategorycznych żądań? Dlaczego więc sprawy nie postawić jasno! Coś z tym fantem trzeba zrobić. Nie będziemy powtarzać: może być oficjalnym zawodowcem a mimo to być doskonałym sportowcem i dżentelmenem, podobnie jak każdy artysta, żyjący z pracy swego talentu.

Komisja wspomina o zaostrzeniu przepisów o amatorstwie, czy sprawy kaperowania graczy. To będzie mieć wartość papierową. Przepisy są na to, by je obchodzić. Mówi się o nowych ludziach, którzy będą nad wykonaniem tych przepisów czuwać. Pewnie, że to dużo znaczy, ale rzeczy samej nie załatwi.

Pozostaje jedno, oddzielić zawodowców od amatorów. Raz trzeba się zdecydować na ten stanowiący i zbawczy krok. Wszystko inne to paljatywy. To okłamywanie siebie samego i pogłębianie kryzysu moralnego. Gmatwanie sytuacji, które komplikuje właściwe rozwiązanie sprawy należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych, i daje przeciwnikom sportu piłkarskiego broń do ręki.

Argument, że skutkiem tego podatek magistracki wzrośnie, nie może usprawiedliwiać tolerowania gangreny moralnej w sporcie piłkarskim. Również nie wytrzymuje krytyki pogląd, że klubów nie stać finansowo na stałe opłacanie graczy. Podatek przy dobrej woli można utrzymać na odpowiedniej wysokości, a sprawa druga nie zasługuje na względy. Jeśli są pieniądze na to, by płacić nieoficjalnie, w ukryciu, znajdują się tembardziej fundusze na wypłacanie mieściecznych, czy tygodniowych gaź. A wte dy ustana szantaż. Gracz nie będzie prowadził za nos kierownictwa klubu. Klub będzie miał prawo wymagać od gracza przechodzenia na treningi, czy za prawo, będzie mógł ukarać go w dotkliwy sposób, a z drugiej strony gracz będzie spokojny o swój byt materialny. Za panują normalne stosunki pod względem moralnym i sportowym. Wszyscy inni gracze będą amatorami w ścisłym słownictwie tego znaczeniu. To oczyści atmosferę! Zwolennicy amatorskiego charakteru sportu piłkarskiego muszą i powinni się domagać wyraźnego rozgraniczenia.

Przedewszystkiem góra musi to zrozumieć. Mamy na myśli PZPN i Ligę. Stamtąd musi wyjść inicjatywa i projekty. Wtedy i sprawa karencji stanie się problematyczną. Ale jak długo nie załatwi się kwestji zawodowstwa, nie można i nie wolno usuwać karencji, gdyż toby równało się otwarciu bram przetar gów na oścież. Można mówić o karencji co się chce, ale jedno jest pewnym, że nie notujemy w ciągu ostatnich dwóch lat takich skandalicznych faktów kupowania graczy, jak przed wprowadzeniem karencji.

Bujda jest twierdzenie, że dzięki niej poziom piłkarstwa się obniżył. Nie wychowuje się własnego narybku, ale zarzuca sieć na obcy dorobek. Niszczy egzystencję młodych i słabszych klubów,

bez widocznego efektu dla klubu, który cudzy dorobek rabuje. Już dzisiaj słyszy się o rozmaitych transakcjach, które wyjdą na światło dzienne z chwilą zniesienia karencji. Za kilkanaście tygodni rozpocznie się ożywiony ruch na rynku handlowania żywym towarem.

PZPN powinien już dzisiaj wydać ostry zarządzenia. Żaden gracz nie powinien w okresie do walnego zgromadzenia PZPN uzyskiwać zwolnienia, wzgl. unieważnić te wszystkie, które w ciągu najbliższych czterech miesięcy wydane zostaną. A sama karencję zaostrzyć!

Widzew — PTC 3:2 (0:0)

Zwycięstwo piłkarzy łódzkich w Pabjanicach

W dniu wczorajszym odbył się w Pabjanicach towarzyski mecz piłkarski między robotniczym Widzewem a PTC. Mecz zakończył się zwycięstwem łodzian w nieznacznym stosunku 3:2.

Spotkanie cieszyło się w Pabjanicach b. dużym zainteresowaniem było żywe i ciekawe.

W pierwszej połowie gra zupełnie równorzędna, wykazała dobra grę tyłów Widzewa i nieudolność ataku miejscowych w sytuacjach podbramkowych.

Do przerwy żadnej z drużyn nie udaje się zdobyć bramki. Po zmianie pół, łodzianom udaje się już w 1-ej minucie zdobyć bramkę z zamieszania

Trudno, trzeba myśleć o podniesieniu klasy piłkarskiej nie kosztem obrażania moralnych i etycznych wartości sportu piłkarskiego, ale przez wychowanie narybku i szkolenie wszechstronne większej, niż uprzywilejowanej ilości piłkarzy.

Kto myśli o jednostkach, kto pragnie cyrku, widowiska, stajni wyścigowej, — ten zapoznaję główną zasadę sportu: zdrowia fizycznego i moralnego. A o tem zdrowiu musi pamiętać najwyższa magistratura piłkarska, to jest walne zgromadzenie PZPN. M. Statter.

podbramkowego, a w 5 minut później drugą bramkę z ładnej kombinacji.

Sukces gości załamuje na dłuższy czas gospodarzy, którzy ograniczają się do defenzywy. Wykorzystuje to Widzew, który teraz ciągle atakuje i strzelając w 30 min. trzecią bramkę, prowadząc 3:0.

Po tej bramce, łodzianie pewni zwycięstwa nie wysilają się zbytnio, dzięki czemu PTC dopingowane przez swych licznych zwolenników opanowuje dość szybko pole gry i już do końca prze-waża, zdobywając dwie kolejne bramki: w 35 min. z rzutu wolnego i w 43 min. z zamieszania.

Sędziował dobrze p. Sikorski

Mistrzostwa Łodzi w zapasach

Dalsze sukcesy drużyny IKP

W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo drużynowe okręgu w zapasach mecz Wima — Makabi, który miał się odbyć w sobotę w lokalu przy ul. Rokicińskiej został przyznany jako walkower 14:0 dla Wimy, gdyż zespół Makabi nie stawiał się.

W dniu wczorajszym został rozegrany w lokalu przy ul. Srebrzyńskiej Nr. 10 mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu, między leaderem tabeli IKP a pabjanickim Kruszeenderem.

Mecz zakończył się zwycięstwem IKP w stosunku 15:8.

Wyniki walk były następujące: waga kogucia: Łazarski (IKP) — Fałcki (KE). Po wyrównanej walce zwyciężył w 18 minucie Łazarski.

Waga piórkowa: Kulesza (IKP) — Bartosik (KE). Już w 2-ej minucie Bartosik samobójczo znalazł się na łopacie.

Waga lekka: Pusz (KE) — Jastrzębski (IKP). Zwyciężył w 1 m. 50 s. przeważając przez biodro Pusz.

Waga półśrednia: Sułat (KE) — Binowski (IKP). Przeważał przez ramię wygrywa w 2 min. Sułat.

Waga średnia: Jakubowski (IKP) — Wildeman (KE). Zwycięża w 4 m. 27 s. z pozycji parterowej Jakubowski.

Waga półciężka: Neugebauer (IKP) — Fiedler (KE). Za zwycięzca zostaje uznany Neugebauer, gdyż Fiedler, pomimo ostrzeżeń sędziego, unika walki, uciekając do lin.

Waga ciężka: Dąbrowski (IKP) — Lipczyński (KE). Zwycięża na punkty o 18 kilogramów lżejszy Dąbrowski. Sędziował na macie p. Szudziński, punktowali pp. Lurje i Pakuła.

W mistrzostwach prowadził nadal IKP przed SKS-em.

Nowe talenty bokserskie Łodzi

Finale „Pierwszego Kroku” — Niefortunny sędzia ringowy

Rodzina pięściarska Łodzi wzbogaciła się o nowych siedmiu mistrzów. Są to zwycięzcy jesienno pierwszego kroku pięściarskiego. Czy będziemy mieli z nich jakiś pożytek okaże do piero przyszłość.

Dzisiaj na czoło tej siódemki wybija się zupełnie wyraźnie zwycięzca w wadze lekkiej Birnbaum (Makabi) zawodnik wielce obiecujący. Mimo, że stawia on dopiero pierwsze kroki w ringu zna on już wcale nienajgorzej tajniki kunsztu pięściarskiego. Wśród siódemki wczorajszych mistrzów stanowi on klasę dla siebie. Obok niego wcale nieźle spisał się Stanisławski (IKP) w wadze półśredniej, imponując przedewszystkiem swym temperamentem i wytrzymałością. Do tych, których można wyróżnić trzeba jeszcze doliczyć Kaczyńskiego w wadze półciężkiej. Pozostała czwórka prezentuje się dość blado. Palma (WIMA) w wadze muszej ustępuje dość znacznie swemu koleźce klubowemu Zielińskiemu, który odpadł już jednak w półfinale. Lepszym jest też w tej wadze Graczyk (IKP). Najbardziej reprezentowana była waga kogucia, w której zgłosili się jedynie dwaj zawodnicy dopuszczeni odrazu do finału. W piórkowej nie zauważyliśmy też żadnych talentów. W wadze lekkiej obok

zwycięzcy Birnbauma bardzo dobrze zaprezentował się drugi finalistą Stanek (IKP).

W wadze półśredniej wcale nieźle obok mistrza wypadł też Wolfowicz (Hakoah) skrzywdzony przez sędziów pierwszego dnia w spotkaniu z Zmierchowskim. W wadze średniej sytuacja przedstawiała się podobnie jak w kogu cie i piórkowej zupełnie nierówno. Dorobski prezentuje się tu najbardziej z całej zwycięskiej siódemki.

Przebieg spotkań finałowych przed stawia się następująco:

W wadze muszej Palma (WIMA) pokonał niespodziewanie na punkty Bergera (Sifa). Po pierwszej rundzie wyrównanej w drugiej i trzeciej przeważał Palma.

W wadze koguciej walczyli Majersztadt (Sztern) z Sikorskim (IKP). W pierwszych dwóch starciach przeważał Sikorski, trzecie natomiast było wyrównane. Sikorski wygrał zasłużenie na punkty.

W wadze piórkowej Cieślakowski (Geyer) wypunktował Zajberta (Makabi). Pierwsza runda należała do ładnie walczącego Zajberta, w dwóch następnych przeważał już Cieślakowski.

W wadze lekkiej Birnbaum (Maka-

Piłka nożna w kraju

W dniu wczorajszym w meczach piłkarskich w kraju w Krakowie Reprezentacja Krakowa pokonała Łobzowiankę 3:0 (2:0), w Warszawie Orkan użyskał wynik bezbramkowy z PZL. 0:0 i na Śląsku IFC. pokonał Djanę 9:2.

Aktualja sportowe

W drużynowym meczu bokserskim we Lwowie Pogoń zremisowała z Lechią 8:8.

W meczu koszykówki męskiej w Warszawie Polonia zwyciężyła Legię w stosunku 72:20.

W Katowicach odbyły się mistrzostwa szermiercze Policijnego Klubu Sportowego. Tytuł mistrza zdobył Zaczek.

Rozdanie nagród kolarzom

W sobotę wieczorem odbyło się w lokalu KP. Zjednoczone rozdanie nagród zwycięskim kolarzom Wimy za zajęcie pierwszego miejsca w odbytym swego czasu wyścigu na trasie Łódź—Spała. Rozdanie nagród było połączone z herbatką towarzyską przy udziale łódzkich klubów fabrycznych.

Zapisujcie się

na kursa sanitarjuszy sportowych

W nadchodzący wtorek 30 bm. zostanie otwarty kurs sanitarjuszy sportowych w Łodzi, na który zapisało się dotychczas 42 kandydatów. Podkreślić należy niezwykle dogodne warunki również dla kandydatów zamiejscowych, którzy tylko przy opłacie 10 złotych wpisowego będą w ciągu całego kursu zakwaterowani. (Całkowite utrzymanie).

Uczestnicy zamiejscowi będą skoszarowani w Ognisku przy ul. dr. Sterlinga 24.

Zgłoszenia przyjmuje jeszcze sekretariat ŁOZPN-u przy ulicy Piotrkowskiej 15.

Konkurs gimnastyczny o puchar im. Dra Edmunda Schenkiera

W dniu 2 grudnia r. b. Makabi Kalisz przeprowadza z ramienia Okręgowego Związku Makabj, konkurs gimnastyczny o puchar i mistrzostwo Okręgu Łódzkiego.

Dotychczas do konkursu zgłosiło się przeszło 20 zespołów ze wszystkich prawie miast i miasteczek województwa łódzkiego. Szczególnie ciekawie za powiada się konkurencją zespołów kobiecych, których poziom na terenie Okręgu jest bardzo wysoki.

W roku ubiegłym nagrodę przechodnią zdobyła drużyna kobieca Makabi Kalisz.

bi) pokonał zdecydowanie na punkty Stanek (IKP). Po pierwszym starciu, w dwóch następnych przeważał Birnbaum.

W wadze półśredniej Stanisławski (IKP) pokonał na punkty Zmierchowskiego (Zjed.). Walka na niskim poziomie przypominała raczej białtkę.

W wadze średniej Dorobski (Sifa) wygrał przez techniczne k. o. spowodu dyskwalifikacji Guttmana (Makabi) przez sędzię za bardzo problematyczne przewinienia. Walka sama była zupełnie nieciekawa, przeważał jednak niezłacznie zdyskwalifikowany Guttman.

W wadze półciężkiej Kaczyński (IKP) pokonał na punkty Kunowicza (Sifa) przeważając przez wszystkie trzy starcia.

Kierowanie walkami przez p. Sterotę pozostawiało bardzo wiele do życzenia. Zarówno wprowadzona przez niego terminologia bokserska, jak też i zbyt rygorystyczne stosowanie przepisów w stosunku do zawodników stawiających dopiero pierwsze kroki spaczyły w znacznym stopniu przebieg finałów. Również i rozstrzygnięcie w wadze średniej wydaje się conajmniej dziwne.

Lotniczka angielska wystartowała do lotu długodystansowego na aparacie autożyro

Londyn, 25 listopada. (PAT) Victoria Bruce, lotniczka angielska wystartowała dzisiaj rano o godzinie 7 min. 50 w kierunku Capetown na aparacie Autogiro. Jest to pierwszy długodystansowy lot na tego rodzaju samolocie.

Autogiro wyposażone jest w reflektor o sile 3 tys. świec na wypadek trudnego lądowania.

Lotniczce towarzyszy samolot, który wiezie części zapasowe i zapas benzyny.

Pożar sklepów włókienniczych w Liege

Liege, 25 listopada.

(PAT) Dzisiaj po południu w sklepach spółdzielni socjalistycznej z towarami włókienniczymi i galanterią wybuchł groźny pożar. Wobec rozszerzenia się ognia policja ewakuowała sąsiednie domy. Straty wyrządzone przez pożar wynoszą kilka milionów franków.

Niemcy parlament austriacki

Posłom nie wolno wiele mówić, ani robić awantur

Wiedeń, 25 listopada. (PAT) „Wiener Zeitung“ ogłasza dziś regulamin obrad ciała ustawodawczych. Zamiast dotychczasowej nazwy „parlament“ otrzymają wszystkie ciała ustawodawcze zbiorową nazwę „izba ustawodawcza“ (haus der Gesetzgebung). Posiedzenia sejmu związkowego będą jawne, natomiast 4 ciała doradczych tajne. Tworzenie klubów i stronnictw będzie zakazane. Maksymalny czas przemówień wynosić będzie godzinę. Przewodniczący może skrócić ten czas do 10 minut. Poseł będzie mógł zabierać głos w jednym i tym samym przedmiocie tylko dwa razy. Wnioski

muszą być zgłaszane na piśmie. Wnioski, które obciążają budżet, mogą być poddawane pod obrady tylko, gdy będą zawierały propozycje co do pokrycia. Przewodniczący może usunąć wnioski, które, zdaniem jego, opóźniają obrady. Odwołania od tej decyzji niema. Każde zaburzenie obrad karane będzie przez przewodniczącego wezwaniem do porządku, ewentualnie wykluczeniem z jej dnegu lub więcej posiedzeń. Ponadto do puszczalne są dochodzenia karno-sądowe. Jeżeli poseł ukarany nie opuści sali pomimo trzykrotnego wezwania przewodniczącego, traci swój mandat.

Ministrowie opuszczają Genewę

Genewa, 25 listopada.

(PAT) Większość delegatów już opuściła Genewę. Titulescu udał się do Montreaux, Benesz i Jewtisz wyjechał wczoraj. Co się tyczy Litwinowa, to niewiadomo - jeszcze, czy uda się on wprost do Moskwy, czy też pojedzie przedtem do Paryża.

Konferencja Laval z Rosenbergiem

Paryż, 25 listopada.

Minister Laval przyjął w sobotę wieckiego charge d'affaires Rosenberga.

3 tysiące aresztowanych w Owiedo

za udział w ruchu rewolucyjnym

Owiedo, 25 listopada.

(PAT) Aresztowania osób, podejrzanych o udział w ruchu rewolucyjnym, trwają nadal. Liczba zatrzymanych w samym Owiedo przekracza 3 tys. osób. Sąd wojenny rozpoznaje obecnie sprawę kapitana gwardji obywatelskiej Torrensa, który przeszedł na stronę powstańców. Grozi mu kara śmierci.

SENSACYJNY PROCES W PARYŻU

ma odsłonić kulisy afery Stawiskiego

Paryż, 25 listopada.

W poniedziałek przed sądem przysięgłych w Paryżu rozpocznie się proces o oszczerstwo, wytoczony przez znanego z afery Stawiskiego i sprawy o zabójstwo radcy Prince'a, komisarza policyjnego Bonny przeciwko wydawcom tygodnika „Gringoire“. Oskarżo-

nych broni słynny adwokat paryski Torres. Do sprawy powołano szereg świadków ze świata politycznego, m. in. zeznawać mają byli premierzy Tardieu i Chautemps, b. prefekt policji Chiappe, b. minister Cheron, obecny minister poczt i telegrafów Mandel oraz dep. Herriot.

Dzisiaj premiera!

PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI

Dzisiaj premiera!

Teatr Rewji „BANDA”

Kilińskiego 124, tel. 240-38

pod kier. art. Jerzego Borońskiego

„od A do Z”

wielka rewja w 2 częściach, 18 obrazach pióra Tuvima, Hemara, Wiasta, Toma i innych

Udział biora: LEO FUKS, Gordez, Różwińska, Soboltówna, Suchcicki, Wojnar, Leński, Rytowski oraz zespół baletowy

Początek o godzinie 7.45 i 9.45. W soboty i niedziele o 5.45, 7.45 i 9.45. Dojazd tramwajami 0, 4, 6 i 17. Ceny od 75 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO Nr 74-76 tel. 129-88

LILJANA HARVEY roztańczona, rozśpiewana, porywająca w swoim największym arcydziele p. t.: Film fenomenalny! Niebywała treść, ośniewająca wystawa, niezwykły występ teatru włoskich marionetek „Teatro Del Piccolo“

„WESOŁA ZUZANNA”

Następny program: „CZAR WIEDŃSKIEGO WALCA“. Rewelacyjny przebój prod. austriackiej. Wrolach gl.: MAGDA SCHNERDER, G. ALEKSANDER I LEO SLEZAK

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 groszy. Kupony ulgowe po 70 gr.

Dzisiaj wspaniała premiera!

W sobotę dnia 1.12 o godz. 12-ej i 2.12 o godz. 11-ej wyświetlany będzie PORANEK dla młodzieży p. t. „NOWOCZESNY ROBINSON“ w roli głów.: Douglas Fairbanks. Ceny miejsc po 20 groszy.

H. Rózaner

Narutowicza 9, II piętro Tel. 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne

Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8. W niedziele i święta od 8-10 rano. Od 1-2 przyjmuje w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17.

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56 tel. 148-62

od 9-12 rano, 2-4 pp. i 7-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1.

Ceny lecznicowe.

DR. MED.

L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych

Cegielniana 15 TELEF. 149-07.

Przyjmuje od 8-12 rano i od 4-8 wiecz., w niedz. i święta od 9-1-ej. CENY LECZNICOWE.

chalterka, korespondentka biegle pisząca na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Oferty pod „H.K.“ 5/12

Kino EUROPA

NARUTOWICZA 20

Pecz. 4, 6, 8, 10-15

Dzisiaj premiera!



Od dawna niewidziana rudowłosa gwiazda ekranu bardziej pociągająca, uwodzicielska, pikantna i żywiołowa, niż zwykle.

Clara BOW

W FILMIE HOPLA!

najnowsza produkcja FOXA reżyserował FRANK LLOYD

100 proc. erotyki
100 proc. pikanterji
100 proc. zmysłowości

Bardzo praktyczna pisząca maszyna do rachowania systemu „A D D O“ ręczne i elektryczne, ceny wyjątkowo niskie, poleca

Józef Leżon

Przejazd 4, tel. 102-23.

PRACOWITY, uczciwy, wykwa lifikowany kupiec z branży konfekcyjnej i manufakturalnej, który mieszkał lat 25 w Niemczech władając językiem polskim i niemieckim POSZUKUJE jakiegokolwiek ZAJĘCIA lub przedstawicielstwa. Oferty składać sub. „Skromne wy-maganie“.

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropki Mleka“

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

OKAZYJNIE sprzedam aparat radiowy czterolampowy z głośnikiem do sieci. Pomorska 57, Hubert.

OKAZYJNIE kupię sypialkę luksusową w b. dobrym stanie. Of. Teatr „Rozmaitości“, tel. 112-25 od 11-1 w pol.

BUDKA do wydzierżawienia z papierosami w centrum miasta Aleja Kościuszki Nr. 45 róg Andrzeja.

PRZYBLAKAŁ się chart biały odebrać cukiermnia turecka, Narutowicza 2, za wynagrodzeniem.

TANCÓW najnowszych wyucza znana szkoła Kazanowski i Rubinsztajn. Wólczajska 35, tel. 241-45. Kancelaria czynna od 10 rano do 10 wieczór.

KRAWCOWA wykwalifik. z długoletnią praktyką, poszukuje pracy na miejscu lub na wyjazd. Oferty pod „M.P.“ do Republiki.

„Czystość”

przyjmuje cyklowanie, drutowanie, troterowanie oraz szrotowanie biur pościeli. Czyszczenie szyb. Piotrkowska 44, telefon 167-45

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuje również wszelkie reperacje i szyć po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.